

Więzienne marzenie – Kapela Czerniakowska

Pamiętam kochana twe oczy
Te chwile rozłąki sprzed lat
I cichy brzdęk kajdan wśród nocy
Gdy tajniak na ręce me kładł
Tralalalali lalalajla, lalalalalaj lalali
Dziś tęsknię do ciebie za kratą
Choć we śnie przed oczy mi stań
Dlaczego wierzyłaś tak łatwo
Żem zbrodniarz najgorszy i drań
Tralalalali lalalajla, lalalalalaj lalali
Kochana ja jestem niewinny
Wierzyłem tym ludziom, to błąd
Naprawdę zawinił kto inny
A mnie postawili przed sąd
Tralalalali lalalajla, lalalalalaj lalali
A jeszcze chodziło o sprawę
I każdy jak w ogień szedł z nas
Z ferajną, z kumplami Warszawy
Na Woli, gdzie różą kwitł czas
Tralalalali lalalajla, lalalalalaj lalali
Nakryli tajniacy bez twarzy
Choć dobry daliśmy im chrzest
Z chłopaków zrobili zbrodniarzy
I krata w mym oknie dziś jest
Tralalalali lalalajla, lalalalalaj lalali
Pamiętaj wciąż o mnie kochana
Niedługo trwa rozpacz i cień
Ta krata już jutro złamana
Wolności otworzy mi dzień



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych